Nr. 28. Kraków, 13 Lipca 1900 r. Rok XVII.

TYGODNIK ROLNICZY

Organ c. k. Towarzystwa Rolniczego Krakowskiego

wychodzi w każdy piątek.

Prenumerata wraz z przesyłką pocztową wynosi: w państwie austr. rocznie 12 **Kor.**, półrocznie 6 **Kor.**, dla członków Towarzystw rolniczych i uczniów zakładów naukowych rolniczych rocznie 8 **Kor.**, w Królestwie Polskiem rocznie 5 **rs.**, a państwie niemieckiem 8 **marek**. Pojedynczy numer 24 **halerze**.
Prenumeratę należy nadsyłać do Administracyi: **Kraków, ul. Basztowa l. 6.**

Rękopisy nie nadające się do druku zwraca się tylko na żądanie i na koszt autora. Listów nieopłaconych nie przyjmuje się.
Przedruk artykułów bez upoważnienia podpisanych autorów i podania źródła nie dozwolony.
Adres Redakcyi: **Kraków, ul. Basztowa l. 6.**
Redaktor przyjmuje w poniedziałki, środy i piątki od 1—2 pop.

OD REDAKCYI.

Zwracamy uwagę Sz. Czytelników, że Redakcya i Administracya »Tygodnika« przeniesioną została z dniem 1 lipca na ulicę Basztową Nr. 6. Redaktor przyjmuje w poniedziałki, środy i piątki każdego tygodnia od godziny 1—2 popołudniu.

TREŚĆ.

Z wycieczki na Szląsk.

Napisał
Dr. Stanisław Kozicki.

I.

(Ciąg dalszy).

Buraki stanowią w Sallschütz główną część roślin okopowych, po za tem bowiem sadzą tam tylko wczesne kartofle, wczesne mianowicie dlatego, aby skończyć kopanie ich przed rozpoczęciem kopania buraków, pozwala to również na siew pszenicy po kartoflach. Kartofle sadzą jak i buraki na zielonym nawozie, na który używają seradelę sianą w żyto. Na seradelę dają obornik, przyorują i sadzą kartofle w linie, będące w odległości 2 stóp, buraki zaś w liniach — w odległości 15—18 cali. Dalsza uprawa polega na zbronowaniu jednorazowem a następnie na obredlaniu radłem konnem. Na paszę sieją wykę *(vicia villosa)* z żytem (55 funtów wyki i 25 funtów żyta na mórg pruski = $^1/_4$ *ha*). Po zebraniu wyki, co ma miejsce w kwietniu, zasiewają łubin, który podorują na zielony nawóz pod żyto; w ten sposób następują dwie rośliny motylkowe po sobie, wzbogacając glebę w azot. Wszystkie zboża sieją rzędowo i motyczkują ręcznie; robotę tę wykonują obieżysasi. Przy dużej ilości buraków oddaje wielkie usługi pług parowy, zakupiony przez p. S. do spółki z dwoma sąsiadami. Pług ten orze u każdego ze spólników 75 *ha* darmo, po za tem zaś bywa wypożyczany; roczna jego praca wynosi około 700 *ha.* Sallschütz posiada oborę zarodową rasy oldenburgskiej składającą się z 66 krów. Obok produkcyi byczków, których sprzedają 15—20 rocznie w cenie około 500 marek za sztukę, sprzedają mleko do mleczarni spółkowej. Wydajność mleka wynosi w przecięciu 3000 *l* od krowy; nie jest ona zbyt wysoka, nie można jej jednak podnosić ze względu na to, że obora jest zarodową, trzeba się więc starać o utrzymanie dobrej budowy krów. Cielęta ssają 5 tygodni, a później dostają mleko odtłuszczone z olejem lnianym, wreszcie marchew. Krowy stoją cały rok na stajni, latem dostają zieloną paszę a zimą sznycle buraczane, makuchy lniane i rzepaczane, bobik i siano.

Na 66 sztuk wydają: 13 centn. sznycli, 20 *kg* makuchów lnianych, 37 *kg* rzepaczanych i 50 *kg* śróty z bobiku.

Ciekawym jest sposób przechowywania nawozu, który wyrzucony na gnojarnię przesypują kainitem, mocz zaś zebrany zostaje w oborze za pomocą torfu rozsypanego w rynsztokach ciągnących się wzdłuż stanowisk; p. Strube jest wbrew teoryi zdania, że kainit nie powstrzymuje szybkości rozkładu obornika w glebie.

Ostatnie wreszcie ze zwiedzonych gospodarstw W a n g e r n przedstawia typ gospodarstwa czysto rolnego. Ogólna przestrzeń wynosi 1500 *ha*, w tem 125 *ha* łąk, pięknie nawadnianych wodą z przepływającej rzeczki Loa. Uprawa roślin okopowych wybitne zajmuje miejsce, sadzą mianowicie 250 *ha* buraków i 125 *ha* kartofli; ze zbożowych sieją głównie pszenicę (250 *ha)* i jęczmień. Ziemia ciężka i urodzajna sprzyja tym płodom. Hodowla w Wangern na drugim stoi planie, krowy trzymane są dla nawozu i dla produkcyi mleka, na które jest zbyt w blizkim Wrocławiu po 12 fen za litr netto. Krowy, których mają 400 sztuk przedstawiają mięszaninę rozmaitych ras: holendry, oldenburgi, simenthalery, wilstermarsch i najrozmaitsze krzyżówki napełniają wspaniale pobudowane obory. Zrozumiałem by to było, gdyby chodziło jedynie o mleko — nieracyonalnem się jednak wydaje

wobec tego, że wychów krów mlecznych prowadzi się na miejscu. Wątpliwem jest bardzo aby podobna hodowla bez planu prowadziła do wyprodukowania sztuk zdolnych do najwyższej wydajności mleka, co w tamtejszych warunkach celem być powinno. Gospodarstwo w Wangern należy do bardzo intensywnych, świadczy o tem chociażby wysokość czynszu dzierżawnego, który wynosi tam 108 marek z hektara.

Ze względu na wychodźstwo naszych robotników może ciekawemi będą dane co do wynagrodzenia robotnika, zebrane we wspomnianych powyżej gospodarstwach. W Nieder Tschirnau płacą robotnikowi w lato 1 markę i 50 fen. (dzieci). w zimę 80 fen. i 40 fen., w Ober-Ellguth dostają robotnicy obcy (polacy z pow. wieluńskiego gub. kaliskiej) 1 markę dziennie i oprócz tego chleb, kartofle i mleko odtłuszczone, w Sallschütz pracują nasi robotnicy na akord — za zmotyczkowanie 1 morga pruskiego dostają 2 mk. 25 fen.; przy dłuższym dniu może podobno jedna dziewczyna zmotyczkować pół morga. Z robotnika polskiego byli wszyscy tamtejsi gospodarze, z którymi rozmawiałem, bardzo zadowoleni i chwalili jego pracowitość.

Oprócz gospodarstw zwiedzili uczestnicy wycieczki także zakłady przemysłowe akcyjnego towarzystwa w Gurau. Towarzystwo to założone zostało przez 42 obywateli powiatu Gurau w celu przerabiania surowych produktów gospodarstwa rolnego i zyskiwania tego co zwykle zostaje w kieszeni pośrednika i fabrykanta. Towarzystwo rozwija się bardzo pomyślnie i utrzymuje mleczarnię, cukrownię, młyn i piekarnię. Mleczarnia przerabia dziennie około 11000 litrów mleka na masło, którego produkują dziennie 7—8 centnarów. Mleczarnia dość już stara bo założona w roku 1882 posiada dwie centryfugi systemu Lavala i dwie kierznie holsztyńskie, każda pojemności 300 litrów. Masło solą i pakują w beczułki zawierające 40—50 funtów pruskich i odstawiają do Wrocławia, gdzie otrzymują 1 markę do 1 mk. 25 fen. za funt. Mleko odtłuszczone zostaje w części zabrane przez spólników, w części przerobione na ser, w części wreszcie spasione świńmi, które w tym celu umyślnie są zakupywane i trzymane w specyalnych chlewach. Młyn parowy przerabia około 60000 centn. rocznie zboża, a w piekarni zatrudniającej trzech robotników, wypiekają około 900 funtów chleba, po 10 fen. funt.

Oprócz opisanych powyżej gospodarstw oglądano we Wrocławiu jarmark inwentarza rozpłodowego (achter Schlesischer Zuchtviehmarkt) i wystawę maszyn rolniczych. Pozostawiając opis wystawy specyalnemu sprawozdawcy, poświęcę kilka słów jarmarkowi. Okazy, które tam widzieliśmy, dały niejako ogólny obraz stanu hodowli na Szląsku pruskim, uzupełniając pojęcie jakie sobie można było wyrobić na podstawie kilku zwiedzonych obór. Najlepiej było reprezentowane i największą ciekawość budziło bydło rogate, a w szczególności bydło czerwone szląskie. Ze względu na to, że dążność do wytworzenia krajowego czerwonego bydła zyskuje coraz więcej zwolenników u nas, zapoznanie się z podobnym kierunkiem na Szląsku jest rzeczą pierwszorzędnej wagi. We Wrocławiu było 68 sztuk czerwonego bydła, w tem 46 byczków i jałówek wystawionych przez stowarzyszenie hodowców. Oprócz byczków z Ober-Ellguth i Nieder Tschirnau, które uczestnicy wycieczki mieli sposobność już widzieć w miejscu ich wychowania, przedstawiły swoje okazy stada w Grosen, Tarnau i Bittendorf. Pojedyncze obory dały okazy w typie swoim bardzo wyrównane, ogół jednak przedstawiał obraz, jak na jedną rasę dość różnolity. Widać, że z tak różnorodnego materyału jaki był do rozporządzenia w tamtejszych warunkach niełatwo było stworzyć zawód bydła dorównywujący pod względem jednolitości typu rasom, będącym już czas dłuższy pod wpływem umiejętnej hodowli. Pomimo wszystkiego bydło szląskie według zgodnych relacyi wszystkich posiada bardzo dobre właściwości, a hodowla jego może służyć za przykład naszym zwolennikom rasy krajowej. Obok bydła czerwonego było na wystawie 12 sztuk dawnej, spotykanej tam również, rasy biało-czerwonej. Z innych ras było 54 sztuk simenthalerów nie odznaczających się niczem, bardzo rozmaitych w budowie i maści i wreszcie 112 sztuk należących do ras nizinnych, wśród których przeważającą większość stanowiły oldenburgi. Ogółem wystawiono sztuk 277. Konie w małej tylko części pochodziły z miejscowej hodowli i były w zbyt szczupłej liczbie, aby mogły dać słabe nawet pojęcie o hodowli koni na Szląsku. Co się tyczy owiec, to ilością przeważały angielskie opasowe Oxfordshiredown i Hamshiredown (razem sztuk 93) nad owcami wełnistemi (sztuk 62), wśród których znów więcej było Rambouilletów. Jeżeli wolno na tej podstawie wyprowadzać jakiekolwiek wnioski, to można by sądzić, że owce wełniste ustępują z gospodarstw szląskich, ich zaś miejsce zastępują opasowe lub też owce o gorszej wełnie, lecz za to silniejszej budowie i skłonniejsze do opasu — jakiemi są Rambouillety. Cienko wełnistych elektorałów i elektoral-negretti było tylko dziesięć okazów, pochodzących z dwóch owczarni: Guttmansdorf i Przybor.

Było wreszcie na wystawie 130 sztuk trzody chlewnej ras Miśnieńskiej, Yorkshire i dużej białej.

(Dokończenie nastąpi).

WYNIKI DOŚWIADCZEŃ PORÓWNAWCZYCH

WYKONANYCH POD KIERUNKIEM

STACYI DOŚWIADCZALNEJ W SOBIESZYNIE W R 1898—9.

NAPISAŁ

K. HUPPENTHAL.

II. Doświadczenia zbiorowe z jęczmieniem.

Stacya doświadczalna przeprowadziła w roku sprawozdawczym poraz trzeci próby porównawcze z kilku odmianami jęczmienia w sześciu miejscowościach. Niektóre objaśnienia, tyczące się miejscowości, gleby, przedplonu, nawożenia, zasiewu i zbioru, podaje zestawienie obok:

	gleba	podglebie	przedplon
Miejsc. Wąsowo pow. nieszawski gub. warszawska	na 62 cm.	gliniaste	pszenica po wyce na zielono
Miejsc. Sucha pow. radomski gub. radomska	gliniasto-piaszczysta 24 cm	piasek na 8 cm., dalej glina	buraki po pszenicy na oborniku
Miejs. Bortatycze pow. zamojski gub. lubelska	glinka z czarnoziemem a 15 cm.	gliniaste	buraki po babiku
Miejsc. Demblin pow. dembliński g. iwanogrodzka	glinkowato - piaszczysta na 20 cm.	glinkowato - piaszczyste	buraki na kompoście po owsie
Miejsc. Skorczyce pow. janowski gub. lubelska	popielatka lubelska 16 cm.	przepuszczalne; niżej 2 m. opoka	buraki na oborniku po pszenicy
Miejsc. Sobieszyn pow. garwoliński gub. siedlecka	bielica słabo przewiewna na 20 cm.	podobne; niżej 56 cm. nieprzep. glina	kartofle po ozimi-nie na ugorze nawożonym obor.

Plony zebrane były następujące:

Miejscowość	j. nadwiślański	j. Hanna	j. Lerchenberg	j. Chevalier	j. miejscowy
	plon słomy i plew z hektara w *q*				
Wąsewo . .	37 7	(36·2)	38 3	*[42·9]*	38 8
Sucha . . .	25·3	24·1	[25·5]	(20 3)	23·0
Bortatycze .	*(18 5)*	24·1	[21·6]	18·6	—
Demblin . .	(28·3)	28 9	[32·1]	[32·1]	29·2
Skorczyce .	(36 1)	38·5	37 2	[40·6]	36·6
Sobieszyn .	[28·0]	26·3	(22·7)	23·9	—
	plon ziarna z hektara w *q*				
Wąsewo . .	20·5	[22·2]	22·1	(18·4)	19·9
Sucha . . .	18·0	15·4	15·4	(10 8)	[19·8]
Bortatycze .	(13·9)	15·9	[16·2]	14 0	—
Demblin . .	[21·7]	18·9	(16·0)	16·5	17·7
Skorczyce .	25·0]	*[29·8]*	26·6	(23·0)	25·8
Sobieszyn .	[15·2]	12·9	*(9·8)*	14·6	—

W plonie słomy i plew w tej samej miejscowości nie zachodziły wielkie różnice między odmianami; wynosiły one bowiem 3·1 do 6 7 *q* na *ha*. U tej samej jednak odmiany, zależnie od miejscowości, były one bardzo znaczne, największe u Chevalier, który w jednym wypadku wydał słomy i plew 18·6 *q*, w drugim 42·9 *q*.

Stosunkowo znaczne różnice spotykamy w plonach ziarna w tej samej miejscowości, bo od 2·3 do 9·0 *q* na *ha*. U tych samych odmian plon ziarna różnił się o 8·1 do 16·9 *q*. Najmniejszy plon ziarna przypada na Lerchenberg (9·8), największy na Hanna (29 8 *q* z *ha)*.

Jeżeli plon ziarna oznaczymy przez 100, to słomy zebrano:

w Wąsewie.	163	do	233
» Suchej	116	»	188
» Bortatyczach	133	»	133
» Demblinie	130	»	201
» Skorczycach	129	»	144
» Sobieszynie	164	»	232

Widzimy, że w Bortatyczach stosunek ziarna do słomy był u wszystkich odmian stały (100 : 133) i prawie stałym w Skorczycach; w innych czterech miejscowościach był ten stosunek różny; w krańcowych wypadkach zbierano u jednej odmiany 1·4 do 1·6 razy więcej słomy, niż w drugiej. W krańcowych wypadkach wogóle na 100 ziarna przypadało 116 i 233 słomy.

Waga hektolitra ziarna w tej samej miejscowości u różnych odmian nie różniła się bardzo (najwięcej o 3 *kgr)*, lecz ta sama odmiana, zależnie od miejscowości zmieniała swą wagę o 3·9 do 5·7 *kgr*. W skrajnych wypadkach waga hektolitrowa wynosiła 60·7 i 68·1 *kgr*.

Waga 100 ziarn wahała się w tej samej miejscowości w dość ciasnych granicach; tylko w Suchej otrzymano znaczniejszą różnicę, bo wynoszącą 1·3 *gr*. U jęczmienia miejscowego ważyło 100 ziarn w jednej miejscowości 3·0 *gr*, w innej 4·7 *gr;* u innych jednak odmian zachodziła pewna zgodność pod tym względem; waga 100 ziarn wynosiła u nich 3·9 do 4·7 *gr*.

Zawartość związków proteinowych w ziarnie była u tych samych odmian dość zmienna; różnice w niej wynosiły od 1·9 do 4·7 procentu Nieco stalszą była ona u różnych odmian w tej samej miejscowości uprawianych, bo różniła się tylko o 0·7 do 2·7%. Najmniej związków proteinowych miał jęczmień nadwiślański w Wąsewie (8·8%), najwięcej Lerchenberg w Demblinie (13·75%).

III. Uprawy porównawcze z owsem.

Stacya sobieszyńska przeprowadziła na swojem polu doświadczalnem w r. 1898 porównawcze uprawy z jedenastu odmianami owsa. Gleba pola jest bielicą słabo przepuszczalną, na 20 *cm* głęboką; podglebie jest do niej podobne; niżej 28 *cm* jest glina zwięzła, nieprzepuszczalna. Owsy zasiano na kartoflisku 26 kwietnia. Okres dojrzenia przypadał u nich na 10 do 22 sierpnia. Pomimo o 15 dni wcześniejszego siewu, niż w r. 1897, dojrzewanie nastąpiło o 5 do 10 dni później. Po wodem przedłużenia wegetacyi była stosunkowo mała ilość dni słonecznych i niska przeciętna temperatura dzienna w r. 1898. Wyniki plonów zestawione są obok, podług wysokości plonu ziarna:

Nazwa odmiany	Plon z *ha* w *q* słomy i plew	Plon z *ha* w *q* ziarna	Jeżeli plon ziarna przyjmiemy = 100 plon słomy =
Rychlik Gr.	29·2	17·7	165
Rychlik	29·1	14·6	199
Szatiłowski	32·8	14·3	229
Duński	32·8	13·8	238
Leutewicki	29·4	13·4	220
Marczak	31·6	13·0	243
Ligowo	27·1	12·9	210
Probstejski	32·9	12·4	265
Węgierski	29·8	11 2	266
Heine'go najpl. . . .	26·4	9·8	269
Kanadyjski	22·7	8·0	259

Plon ziarna wynosił, zależnie od odmiany, 8·0 do 17·7 *q*, słomy i plew 22·7 do 32·9 *q*. Najwięcej słomy w stosunku do ziarna wydała odmiana Heine'go najplenniejszy, najmniej Rychlik Gr.; pierwsza 1·6 razy więcej, niż druga.

Waga hektolitrowa ziarna wysianego ze sprzętu z roku poprzedniego wynosiła 27·8 do 35·8, sprzątniętego 36·1 do 50·4 *kgr*.

100 ziarn wysianych ważyło 2·0 do 2·7 *gr*, sprzatniętych 2·8 do 3·7 *gr*.

Łuski nasiennej było w ziarnie wysianem 38·0 do 47.0%; w zebranem 30·0 do 42·4% wagi ziarna.

W roku sprawozdawczym nastąpiło zwiększenie wagi hektolitrowej i bezwzględnej u wszystkich odmian w porównaniu z ziarnem wysianem; procent natomiast łuski nasiennej się zmniejszył. Stoi to prawdopodobnie w związku z przedłużeniem wegetacyi. Temu samemu przypisać można zmniejszenie się ilości związków proteinowych, a zwiększenie się ilości skrobi i tłuszczu w ziarnie sprzątniętem w r. 1898.

Ciał proteinowych było w r. 1898: 7·2% (o. Duński) do 10·3% (o. Rychlik); tłuszczu 5·3% (o. Heine'go) do 7·0% (o. Leutewicki); skrobi 65·4% (o. Heine'go) do 71·3% (o. Ligowo); drzewnika 11·6% (o. Rychlik) do 18·1% (o. Heine'go). Pod względem jakości ziarna pierwsze miejsce zajmował owies Ligowo.

IV. Uprawy porównawcze z żytem ozimem.

Uprawy te przeprowadziła Stacya sobieszyńska na polu doświadczalnem z pięciu odmianami. Żyta zasiano na ugorze

znawożonym obornikiem 18 września, zebrano 22—23 lipca. Plon i stosunek ziarna do słomy był następujący:

Nazwa odmiany	Plon z *ha* w *q*		Jeżeli plon ziarna przyjmiemy = 100 plon słomy =
	słomy i plew	ziarna	
Petkuskie	56·6	30·7	184
Nowo Sobieszyńskie .	59·9	29·3	204
Probstejskie	64·2	29·1	221
Włościańskie	58·0	27·8	209
Duńskie	60·1	26·3	232

Słomy i plew więc zebrano od 56·7 do 64·2 *q*, ziarna 26·3 do 30·7 *q*. Stosunek ziarna do słomy wachał się w granicach od 100:184 do 100:232; był zatem dość stały. Waga hektolitrowa ziarna wysianego wynosiła 71·7 do 76·8 *kgr;* sprzątniętego 72·4 do 75·0 *kgr;* u jednych odmian się zwiększyła, u innych zmniejszyła. 100 ziarn ziarna, użytego do siewu, ważyło 2·5 do 3·1 *gr*, zebranego 2·6 do 3·6 *gr;* ta waga zwiększyła się u wszystkich odmian. Największą wagę ziarna miało żyto Pytkuskie, najmniejszą Duńskie.

V. Uprawy porównawcze z ziemniakami.

Na polu doświadczalnem po oziminie, sianej w ugorze na oborniku i wapnie, posadzono 4. maja pod motykę 33 odmiany ziemniaków, na rzędach oddalonych od siebie o 55 *cm*, w odległości co 30 *cm* na rzędach. 26 maja zbronowano całe pole, 2 czerwca zdrapano między rzędami płytko, a 10 czerwca głębiej, 14 czerwca zaś obredlowano. Lato było wilgotne i chłodne; dopiero w sierpniu i wrześniu nastały dnie suche i pogodne.

Najwcześniej dojrzała odmiana Dołkowskiego Stella, którą można było kopać już w połowie lipca. Z innych uschła najpierw nać na Daberach i Saskich cebulkach; nieco później na Imperatorach i Sutton's Magnum Bonum. Kopanie odbyło się od 4 do 15 października. Plon kłębów z *ha* w *q*, procent skrobi i jej ilość, zebraną z hektara, uwidacznia zestawienie.

Nazwa odmiany.	Plon z *ha* w *q*.	% skrobi.	Ilość skrobi z *ha* w *q*.
Wohltmann	387	23·5	91·0
Silesia	362	21·4	77·4
Gloria	354	22·7	80·3
Mazur	319	19·7	62·7
Taczała	315	21·1	66·4
Korczak	310	21·6	67·0
Imperator	288	19·1	55·1
Maercker	316	19·0	60·0
Zawisza	284	20·9	59·4
Blaue Riesen	288	17·8	51·3
Dołęga	312	20·5	64·1
Gracya	304	22·2	67·5
Juwel	291	19·4	56·4
Phoebus	295	22·2	65·5
Athene	288	20·5	59·1
Reichskanzler	291	23·7	68·9
Cesarzowa Augusta . .	274	19·3	53·0
Bończa	292	21·2	61·9
Koppe Wolup	262	20·9	54·4
Morphy	288	19·0	53·2
Piast	271	23·3	63·1
Śniegówki	255	20·1	51·2
Leliwa	269	19·0	51·0
Fürst v. Lippe	264	21·1	55·7
Sulima	246	17·5	43·0
Fleures balles	206	20·3	41·8
Sutton's Magnum Bonum	244	14·7	35·8
Cezar	240	18·7	44·8
Topaz	225	21·4	48·2
Achilles	225	19·4	43·7
Dabery	219	17·5	38·8
Stella	198	15·5	30·6
Szaraczek	183	19·0	34·8

Najkorzystniej przedstawiały się odmiany Wohltmann i Silesia Cimbala; Gloria Paulsena; Reichskanzler Richtera; Gracya, Korczak, Taczała, Dołęga, Piast Mazur, Bończa i Zawisza Dołkowskiego; Phoebus i Athene Paulsena i Maercker Richtera; inne odmiany wydały poniżej 59 *q* skrobi z hektara. Najmniej skrobi, bo niżej 36 *q* z *ha*, uzyskano przy uprawie Sutton's Magnum Bonum, Szaraczka i Stelli.

Stacya sobieszyńska przeprowadziła także doświadczenia nad wpływem zaprawiania ziemniaków przed sadzeniem. Do tego celu użyto Daberów, z których 1/3 część moczono na 6 tygodni przed zasadzeniem w mieszaninie dwuprocentowego siarkanu miedzi z wapnem przez 24 godzin, poczem je obmyto i osuszono; 1/3 część moczono podobnie dzień przed sadzeniem, trzeciej zaś części niczem nie zaprawiano. Najlepiej rosły ziemniaki na parceli obsadzonej kłębami, moczonymi 6 tygodni przed sadzeniem. Zebrano następujący plon z parceli z ziemniakami:

niemoczonymi	85·5 *kg*	z	19·0 %	skrobi
wcześnie moczonymi	106·1	„ „	20·4 „	„
późno moczonymi	83·3	„ „	19·4 „	„

Z tego doświadczenia możnaby wnioskować, że wczesne moczenie ziemniaków w dwu-procentowym rozczynie siarkanu z wapnem działa korzystnie na powiększenie plonu kłębów i zawartości skrobi; późne moczenie (krótko przed sadzeniem) nie daje żadnych korzyści, a nawet może szkodzić. Pożądane są jednak dalsze próby dla stanowczego rozstrzygnięcia tej kwestyi.

KRONIKA POSTĘPU

w dziedzinie gospodarstwa wiejskiego.

Żyto jako pasza treściwa. W „Landw. Jahrbücher" znajdujemy rozprawę prof. Knieriem'a, w której ten ostatni zdaje przedewszystkiem sprawę z tego co o ziarnie żyta jako o paszy pisano, a następnie streszcza rezultaty swoich doświadczeń nad żywieniem żytem rozmaitych zwierząt domowych. Dochodzi on do wniosku, że można doskonale używać żyta na paszę, należy tylko zachować wielką ostrożność i zwracać pilną uwagę zarówno na mechaniczne przygotowanie (moczenie, śrótowanie i t. p.), jak i na wybór innych pasz, które się jednocześnie z żytem daje. Nie można przytem zapominać, że ziarno żyta zawiera bardzo mało drzewnika i że tłuszcz w niem zawarty jest mało strawny. Z tego też powodu nie można dawać żyta zwierzętom, które potrzebują łatwo strawnego tłuszczu, jak n. p. koniom młodzieży i t. d.; jeśli zaś ze względu na ceny

innych gatunków paszy daje się żyto, to należy pamiętać o tem, aby w pozostałej paszy tłuszcz znajdował się w stanie łatwo strawnym. Spasanie żyta miało tylko w jednym wypadku szkodliwy wpływ na zdrowie zwierząt, a mianowicie przy dawaniu samego żyta świniom, prawdopodobnie więc, że smutne doświadczenia jakie porobiono z żytem w praktyce rolniczej dadzą się wytłómaczyć tem, że ziarno żyta było zanieczyszczone sporyszem, lub też nasieniem rozmaitych chwastów; ilość tych zanieczyszczeń wykazały niedawno badania B. Schulze'go we Wrocławiu.

Dr. Knieriem starał się wyjaśnić małą strawność tłuszczu w życie w porównaniu do tłuszczu w owsie badając bliżej skład chemiczny i budowę jednego i drugiego. Ze względu jednak na niedostatki istniejących metod sprawa nie dała się rozstrzygnąć i wymaga dalszych badań. Wiadomo tylko, że tłuszcze mające niższy punkt topliwości są łatwiej strawne od tłuszczów, które się topią przy wyższej temperaturze. Punkt topliwości tłuszczu zawartego w ziarnach i w słomie żyta leży też wyżej od punktu topliwości tłuszczu zawartego w ziarnach i słomie owsa.

(Landw. Jahrbücher zeszyt 3 r. 1900).

Tępienie chwastów siarkanem żelazawym. Na polu należącem do szkoły rolniczej powiatowej w Schönbrunn próbowano dnia 3 czerwca tępienia chwastów za pomocą siarkanu żelazawego. Ponieważ łopucha była już dość duża, więc użyto roztworu bardzo skoncentrowanego, a mianowicie 15 *kg* siarkanu żelazawego na 100 litrów wody. Zraszano za pomocą konnego rozpylacza Platz'a z Ludwigshofen. łopuchę rosnącą wśród rozmaitych roślin uprawnych. Rezultat doświadczenia był następujący:

1) Na polu obsianem owsem i lucerną łopucha, która już miała pączki kwiatowe, została tak dalece zniszczoną, że nie zdołała wytworzyć kwiatów. Liście zostały zniszczone doszczętnie tak, że pozostały gołe łodygi. Lucernie zraszanie nic nie zaszkodziło. Co się tyczy owsa, to tylko najsilniejsze liście zostały uszkodzone, inne pozostały zdrowe i rośliny rozwijały się w dalszym ciągu jak najlepiej.

2) Na polu obsianem jęczmieniem i koniczyną łopucha została zniszczoną doszczętnie. Liście zczerniały, kwitnięcie nie nastąpiło. Jęczmień nie poniósł najmniejszej szkody, zarówno jak i koniczyna, u której tylko pojedyncze listki zrobiły się brunatne. Na drodze, którą jechano na inne pole zostały chwasty takie jak Leontodon toraxacum i t. p. zniszczone zupełnie, natomiast trawy nie ucierpiały nic.

3) Na polu obsianem samym owsem, łopucha została zniszczoną zupełnie, a owies pozostał w stanie jak najlepszym.

4) Koński ząb, który od dwóch tygodni powschodził zniósł zraszanie doskonale; nie można było zauważyć żadnych śladów jakiegokolwiek uszkodzenia.

5) Kartofle zroszone siarkanem żelazawym ucierpiały znacznie. Wszystkie liście zwiędły i pożółkły, cały rozwój kartofli został powstrzymany.

Buraków cukrowych również nie można zraszać tym środkiem.

Po dwóch tygodniach obejrzano wszystkie pola i przekonano się, że nie było znać żadnych uszkodzeń od kół przyrządu do zraszania i od kopyt końskich.

(Oesterreichisches landw. Wochenblatt. Nr. 27, r. b.).

SPRAWY BIEŻĄCE.

Wyścigi konne w Rymanowie. Galicyjskie Towarzystwo zachęty i wzajemnej pomocy w chowie koni urządza w dniu 28 i 29 lipca wyścigi konne w Rymanowie. Wszelkie odnośne zapytania należy adresować do Sekretaryatu towarzystwa. Zamknięcie mianowań nastąpiło w dniu 13 lipca o godzinie 10 w nocy.

Referent spraw rybackich w Wydziale krajowym, inżynier p. Tadeusz Rozwadowski udzielać będzie za zezwoleniem Wydziału krajowego bezpłatnie rady i pomocy właścicielom gruntów i wód, przy zakładaniu stawów i gospodarstw rybnych. Chcący korzystać z tego, muszą wnieść prośbę do Wydziału krajowego we Lwowie.

Komitet gospodarczy IX Zjazdu przyrodników i lekarzy polskich podaje następujące bliższe szczegóły, dotyczące udziału w tymże zjeździe:

Zalegających z nadesłaniem streszczeń ze zgłoszonych wykładów uprasza Komitet gospodarczy o niezwłoczne ich nadesłanie. Tosamo odnosi się do streszczeń z referatów o ogólnych tematach obrad, postawionych na porządku dziennym.

Panie, towarzyszące uczestnikom zjazdu korzystają (za złożeniem połowy wkładki, to jest 10 koron, 4 ruble, 9 marek. 10 franków) ze wszystkich rozrywek i ułatwień, przysługujących uczestnikom.

Adres zamówionego mieszkania otrzymają uczestnicy zjazdu zaraz po przyjeździe do Krakowa w biurze Komitetu kwaterunkowego na dworcu kolejowym.

Biuro informacyjne Komitetu urzędować będzie w czasie zjazdu (niezależnie od biura kwaterunkowego, pomieszczonego na dworcu) w „Collegium novum“ (ul. Jagiellońska, wejście od plantacyj).

Obecnie zaś, począwszy od 5 lipca, przyjmuje Komitet gospodarczy interesantów w sprawach zjazdu, załatwia wpisy na uczestników, sprawy sekcyj itd. codziennie oprócz niedziel od 5½ do 6½ popoł. w mieszkaniu sekretarza głównego, prof. Ciechanowskiego (Wielopole 4, parter).

Miejce zebrania się w piątek 20 lipca wieczorem, ogłoszone będzie naprzód w prasie polskiej fachowej i codziennej, oraz na dworcu kolei w Krakowie w przeddzień zjazdu.

Intendentura c. i k. I-go korpusu ogłosiła pod datą 1 lipca obwieszczenie dzierżawy na dostawę siana, słomy i węgla kamiennego. Rozprawy nad dzierżawą odbędą się w Tarnowie (dnia 1 sierpnia), w Ołomuńcu (dnia 3 i 9 sierpnia) i w Krakowie (dnia 14 sierpnia).

Zapotrzebowanie wynosi centn. metr.:

	siana	słomy na ściółkę	słomy do łóżek	węgla kamiennego
w Tarnowie . . .	7558	4670	867	13180
„ Ołomuńcu . .	25761	16127	2520	21820
„ Krakowie . .	11700	7400	687	4844

O bliższych szczegółach co do warunków dzierżawy dowiedzieć się można w kancelaryi magazynu potrzeb wojskowych w Krakowie, Tarnowie i Ołomuńcu, we wszystkich powiatowych władzach (starostwach) i w głównych (krajowych) towarzystwach gospodarczych.

Intendentura c. i k. 10-go korpusu w Przemyślu ogłosiła pod datą 25 czerwca obwieszczenie o dzierżawie na dostawę siana i słomy dla wojska. Rozprawy nad dzierżawą odbędą się w Przemyślu (dnia 1 sierpnia), Gródku (dnia 9 sierpnia), Jarosławiu (1 sierpnia), Rzeszowie (3 sierpnia) i Stryju 6 sierpnia).

Zapotrzebowanie wynosi centn. metr.

	siana	słomy na podściół i sieczkę	słomy do łóżek
w Przemyślu	28314	15755	3870
„ Gródku	14840	9250	630
„ Jarosławiu	36635	21852	2480
„ Rzeszowie	22150	13760	1076
„ Stryju	2407	1688	621

Bliższych szczegółów co do warunków dzierżawy dowiedzieć się można w kancelaryi magazynu dla potrzeb wojskowych w Przemyślu, Jarosławiu, Gródku, Rzeszowie, lub Stryju.

Robotnicy polscy w Prusach mogli pozostawać tylko od 1 marca do 1 grudnia, a w razach wyjątkowych do 15 grudnia. Ze względu jednak na brak robotnika dający się silnie odczuwać rolnikom niemieckim, rząd uznał, że przebywanie polaków w granicach państwa niemieckiego nie zagraża interesom narodowym i pozwolił na zmianę terminu z dnia 1 marca na 1 lutego i z dnia 1 grudnia na 20 grudnia.

Walne zgromadzenie krajowego Tow. chowu drobiu, gołębi i królików odbędzie się we Lwowie dnia 15 lipca b. r. o godzinie 10 przed południem w sali Towarzystwa śpiewackiego „Lutni“ (pasaż Hausmana).

Walne zgromadzenie delegatów i członków Towarzystwa kółek rolniczych ódbyło się w dniach 3 i 4 lipca w Łańcucie. Obecnych było przeszło 200 delegatów.

Wystawa koni i bydła w Rawie ruskiej. Z Rawy ruskiej donoszą nam: Wystawa przeglądowa i premiowanie bydła i koni włościańskich odbyła się w Rawie w dniu 2-go lipca b. r.

Przy pięknej pogodzie, na starannie przystrojonym placu wystawy, zebrała się niebywała jak na Rawę liczba hodowców w sukmanach. Ożywione twarze zwiastowały wielkie zainteresowanie się, ile że w tym roku czekała wystawców ciężka rywalizacya, a to skutkiem wielkiego spędu i z góry zapowiedzianej surowszej klasyfikacyi.

Spędzono ogółem 286 sztuk bydła rogatego i 42 konie. Nagród pieniężnych rozdano 52 w włącznej kwocie 715 koron i przyznano 7 listów pochwalnych.

Po wystawie rozlosowano między hodowców 36 przedmiotów gospodarczych i zwierząt domowych zarodowych uzyskanych drogą darowizny od P. T. życzliwych Członków rawskiego oddziału Towarzystwa gospodarskiego, co przyczyniło się niemało do osiągnięcia właściwego celu wystawy tj. zachęty hodowców.

Pod względem oceny spędzonego materyału wystawowego, daje się widzieć bardzo wybitny postęp ku lepszemu.

Wystawa niniejsza odbyła się staraniem rawskiego oddziału Towarzystwa gospodarskiego przy pomocy subwencyi Komitetu centralnego, ofiarności P. T. Członków, jako też funduszu Oddziału.

Urządzeniem wystawy zajmowali się Wni Panowie: Jan Tabaczyński lekarz weterynaryjny z Rawy i Jan Sołowij dzierżawca dóbr Kamionka Lipnik.

Ograniczenia w przewozie zwierząt.

C. k. Ministerstwo spraw wewnętrznych rozporządzeniem z dn. 20 czerwca wzbroniło przywozu świn z węgierskich powiatów sądowych Szentdör incz (komitat Baranya), Naposvàr, Szigetvár (komitat Somogy), Dombovár' Simontornya, Tamás, Völgysèg (komitat Tolna), Csaktornya Perlak (komitat Zola), dalej z kroacko-slawońskich powiatów Grubisnopolje (komitat Bjelovar-Krizewei), Pozega (komitat Pozega, Nasice, Slatina, Virovitica (komitat Virovitica) do królestw i krajów reprezentowanych w Radzie państwa z powodu ponownego zawleczenia pomoru świń do tamtejszego obszaru. Również wzbroniony jest przywóz świń z węgierskiego powiatu sądowego Frencsén.

Natomiast znosi się zakaz przywozu świń z powiatu sądowego Nagy-Martan (komitat Sopran).

Według sprawozdań starostw z dn. 17 do 27 czerwca panują w kraju następujące choroby zkraźliwe wśród zwierząt.

1) Wąglik w powiecie Brodzkim, wieś Wrzępia; pow. Brzeżański wieś Helenków (obszar dw.); pow. Kosowski, wieś Jasieniów górny.

2) Nosacizna pow. Brodzki wieś Hucisko brodzkie; pow. Śniatyński, wieś Śniatyń; pow. Trembowelski, wsie Budzanów (obszar dw.) i Kobyłowłoki (obszar dw.).

3) Parchy: pow. Brzozowski, wsie Przesietnica i Blizne; pow. Gorlicki, wieś Głodyszów; powiat Krośnieński, wieś Iwonicz; pow. Liski. wieś Ustrzyki dolne; pow. Sanocki. wies Klimówka; pow. Stryjski, wsie Bereźnica i Stryj; pow Tarnowski, wieś Klikowa.

4) Róża węglikowa: pow. Brodzki, wsie Czepiele, Josławczyk i Markopol; pow. Brzeżański, wieś Kozowka; pow. Buczacki, wsie Porebowa (ob. dw.) i Sawałuski; pow. Czortkowski, wieś Ułaszkowce; pow. Husiatyński, wsie Suchostaw i Tłusteńskie; pow. Kołomyjski, wieś Oskrzesińce powiat Lwowski, wieś Szczerzec; pow. Rawski, Hordynia rustykalna i Olszanik; pow. Skałotowski, wieś Krosne

5) Pomór świń: pow. Mościski, wieś Snikawszczyzna; pow. Przemyślański, wieś Dunajów; pow. Rudczański, wieś Hodwiśnica.

6) Wścieklizna: pow. Mościski, wieś Krysawice; pow. Rzeszowski, wieś Staromieście, pow. Trembowelski, wieś Dołhe i Kobyłowłoki.

SPROSTOWANIA OMYŁEK.

W artykule „Spółki rolnicze w Bawaryi" sprostować należy następujące omyłki:

1. Nr. 25 strona 201, szpalta 1, wiersz 24 od góry zamiast 20% ma być 2%.
2. Nr. 26 strona 209, szpalta 2, wiersz 9 od dołu zamiast: (można tylko w spółkach) ma być: (mowa tylko o spółkach).
 „ strona 210 szpalta 1, wiersz 1 od góry: zamiast serwatką nierogaciznę okarm., ma być: serwatkę nierogacizną skarmiają
 „ strona 210, szp 1, w. 10 zamiast musiano, ma być: miano.
 „ „ „ „ 1, w. 19 „ gdyby, ma być: grzyby.
 „ „ „ „ 1. w. 28 „ dostarczyliby, ma być dostarczyli.

WIADOMOŚCI HANDLOWE.

Notowania targów krajowych, austryackich i węgierskich podane są w walucie koronowej.

Zboża.

Ogólne położenie na rynku zbożowym nie zmieniło się wiele w ciągu ubiegłego tygodnia. Pocieszającem jest to że nie można notować stanu gorszego niż był dawniej. Ceny światowe zostają pod wpływem zbiorów w Ameryce północnej. Spodziewane jest w niedługim czasie urzędowe sprawozdanie ze stanu ozimin w Stanaah Zjednoczonych, sprawozdanie to rzuci pewne światło na przyszłe ceny, tymczasem zaś konstatować można pewne wachania lecz naogół usposobienie bez zmiany. W Anglii porobiono większe zakupy, ceny nieco lepsze, chociaż zapasy wzrosły nieznacznie. We Francyi stan pogody dobry, nadzieje na zbiory się poprawiły co utrudnia podniesienie się cen. W Belgii i Holandyi usposobienie wcale dobre. W Niemczech notują podwyższenie cen przenicy, żyto na dawnym poziomie W Austryi stan lepszy niż w zeszłym tygodniu, obroty jednak nieznaczne, a wskutek tego i ceny nie wiele lepsze. Na targach krajowych usposobienie bez zmiany.

	Data lipca	Pszenica	Żyto	Jęczmień	Owies
Kraków	10	14.50—16.55	12.85—14.30	12.50—13.50	13.60—14.60
Lwów	4	15.20—16.00	12.00—12.60	12.50—13.50	11.30—12.00
Tarnów	6	15.00—16.50	13.00—14.30	13.00—14.00	13.00—14.00
Podwołoczyska .	4	15.60—16.80	11.20—11.50	9.60—10.80	10.40—10.80
„ rosyjskie	—	15.60—17.00	13.40—14.60	12.00 -12.80	11.80—12.00
Wiedeń	11	16.00—16.20	14.40—14.60	13.50—17.00	10.60—12.60
Peszt	11	15.60—16.50	12.60—13.80	12.00—14.00	10.40—10.50
Praga	11	16.80—18.50	16.00—17.00	14.20—16.00	12.30—13.50
Ceny w koronach za 100 *kg*.					
Berlin	9	14.30—15.40	15.00—15.30	—	13.10—14.40
Wrocław	9	13.80—15.40	14.40—15.00	12.40—14.40	13.10—13.80
Poznań	9	14.30—15.20	13.60—14.20	11.80—13.00	14.00—14.80
Ceny w markach za 100 *kg*					
Warszawa . . .	10	5.50—.600	4.35—4.65	4.10—4.30	2.90—330.
Ceny w rublach za korzec.					

Ceny światowe

w markach za 100 *kg* łącznie z przewozem, cłem i kosztami wedle telegraficznych wiadomości centralnego biura notowań pruskich Izb rolniczych:

Pszenica:	dnia 7/7	dnia 9/7
Z Amsterdamu do Kolonii	176.25	176.25
„ Chicago do Berlina	181.00	179.75
Z Liverpoolu do Berlina	182.50	184.50
„ Nowego Yorku do Berlina	185.00	183.50
„ Odesy do Berlina	174.00	174.50
„ Rygi do Berlina	173.50	173.50
w Paryżu	168.25	167.50
Żyto:		
Z Amsterdamu do Kolonii za paźdź. .	146.00	146.75
„ Odessy do Berlina	156.75	157.25
„ Rygi do Berlina	150.00	150.00
„ Nowego Yorku do Berlina	157.50	155.75

Jęczmień pastewny. Wiedeń 9/VII, 00.00—00.00 *K.*; **Lwów** 9/VII 00.00—00.00 *K.*;

Jęczmień na krupy. Kraków 9/VII, 00.00--00.00 *K.*

Rzepak. Wiedeń 11/VII, 27.20—29 *K.*; **Peszt** 11/VII, 26.20—26.40 *K.*; **Tarnów** 6/VII, 22.00—24.00 *K.*

Kukurydza. Kraków 9/VII, 12.00—12.50 *K.*; **Wiedeń** 9/VII, stara 11.60—12.00 *K.* nowa 00.00—00.00 *K.*, cinquantino 00.00 — 00.00 *K.*, **Lwów** 4/VII, 13.00—13.50 *K.*, **Tarnów** 6/VII, stara 15.50—16.50 *K.*, nowa 00.00—00.00 *K.*, **Peszt** 11/VII, 11.30—11.60 *K.*, **Podwołoczyska** 9/VII, nowa 00.00—00.00 *K.*, stara 00.00—00.00 *K.* za 100 *kg*.

Hreczka. Kraków 10/VII, 14.00—17.00 *K.*, **Lwów** 4/VII, 17.00—19.80 *K.*, **Tarnów** 6/VII, 17.00—19.00 *K.*, **Podwołoczyska** 4/VII, galic. 15.00—15.60 *K.*, rosyjska 14.00—14.80 *K.* za 100 *kg*.

Produkty zwierzęce.

Woły. Wiedeń 9/VII, węgierskie prima 64—72 *K.*, secunda 58—63 tertia 50—57 *K.*, wyborowe 00—00 *K.*, galicyjskie prima 70—74 *K*, secunda 62—69 *K.*, tertia 54—61 *K.*, wyborowe 00—00 *K.*, **Podgórze** 6/VII, średnie 55—64 *K.*, chude 00—00 *K.*, krowy 56—60 *K.* (doprowadzono i sprzedano bydła 232 sztuk; cieląt 337) za 100 *kg* żywej wagi.

Nierogacizna. Wiedeń 9/VII, prima 84—87 *K.*, średnie i stare 77—82 *K.*, lekkie 69—75 *K.*, a młode 60—80 *K.*, **Peszt** 9/VII, stare ciężkie 90—92 *K.*, średnie 00—00 *K.*, młode ciężkie 95—97 *K.*, średnie 95—96 *K.*, lekkie 94—96 *K* za 100 *kg*.

Redaktor Dr. Stanisław Kozicki.
Redaktor odpowiedzialny i wydawca Dr. Adam Krzyżanowski.

OGŁOSZENIE.

Komitet c. k. Towarzystwa rolniczego krakowskiego ma do umieszczenia na stacyę subwencyjną ogiera „Perkuna“ pod następującymi warunkami:

1) Hodowca otrzymuje ogiera w celu poprawienia hodowli koni roboczych i włościańskich.

2) Hodowca obowiązany jest oddanym mu ogierem stanowić klacze obce za opłatą nie przenoszącą dwóch koron.

3) Hodowca obowiązany jest nadsyłać rokrocznie do Komitetu Towarzystwa wykaz odstanowionych przez otrzymanego ogiera trzydziestu obcych klaczy.

3) Organom Towarzystwa wolno każdego czasu przekonać się na miejscu, czy ogier odpowiednio jest chowany, odżywiany i pielęgnowany, a hodowca poddaje się tak kontroli jak i wskazówkom Delegata Komitetu.

5) Przez przeciąg 4 lat ogier zostaje własnością c. k. Towarzystwa rolniczego krakowskiego, hodowcy przysługuje jednak prawo używania ogiera do pracy umiarkowanej.

6) W razie choroby ogiera hodowca obowiązanym jest sprowadzić natychmiast na swój koszt weterynarza i równocześnie zawiadomić Komitet c. k. Tow. rolniczego krakowskiego.

7) Po czterech latach przechodzi ogier na wyłączną własność hodowcy, jeżeli tenże w zupełności wypełni warunki zawartej umowy.

8) Otrzymujący ogiera winien zwrócić do kasy Komitetu 25% tej kwoty, za jaką ogier zakupionym został, a zatem w tym wypadku kwotę trzystu pięćdziesięciu pięciu (355) koron.

9) Ubiegać się o stacyę ogiera, mogą tylko ci hodowcy, którzy są członkami c. k. Towarzystwa roln. krakowskiego.

Ubiegający się o ogiera winien wnieść do Komitetu c. k. Towarzystwa rolniczego w Krakowie swe podanie poparte przez Wydział odnośnego Towarzystwa rolniczego okręgowego.

„Perkun“ jest uchowany w Klebanówce u p. Tadeusza Federowicza; otrzymał licencyę na lata 1900 i 1901, jest maści karo-gniadej bez odmiany, wzrostu 165 ctm., urodzony 5 maja 1896 r. z Maniochy po Ladaco synie Reginalda, Maniocha zaś jest córką Rivera I. Ogier w mowie będący jest każdego czasu do oglądnięcia w Bierzanowie w stajni p. Karola Czecza, wiceprezesa Komitetu c. k. Towarzystwa roln. krakowskiego.

Zgłoszenia należy nadsyłać najpóźniej do 15 lipca b. r. do Komitetu c. k. Towarzystwa rolniczego krakowskiego — Kraków, ul. Basztowa 6.

Z Komitetu c. k. Towarzystwa rolniczego krakowskiego.

OGŁOSZENIE.

Komitet c. k. Towarzystwa rolniczego krakowskiego ma w r. b. do umieszczenia kilka knurów na stacye subwencyjne i to pod następującymi warunkami:

1) Subwencyjną stacyę może uzyskać tylko ten racyonalny hodowca i członek Towarzystwa rolniczego, którego podanie przez Wydział odnośnego Towarzystwa okręgowego poparte, Komitetowi c. k. Towarzystwa rolniczego krakowskiego do zatwierdzenia przedłożone zostanie.

2) Knur subwencyjny winien w ciągu jednego roku odstanowić przynajmniej 40 loch obcych i to za opłatą 1 korony od skoku.

3) Hodowca, któremu Komitet knura oddaje na stacyą obowiązany jest karmić go dobrze i stosować się do wskazówek udzielanych przez delegata Komitetu, lub delegata odnośnego Towarzystwa rolniczego okręgowego.

4) Stacya knura subwencyjnego przeznacza się na okres lat 2, po którym to czasie knur przechodzi na wyłączną własność hodowcy, jeżeli tenże wszystkie warunki niniejszego ogłoszenia w całości wypełni.

5) Gdyby knur subwencyjny funkcyonował tylko rok jeden, odstanowił nie więcej jak 40 loch, a okazała się potrzeba sprzedania takowego, to utrzymujący knura winien jest zwrócić do Kasy Komitetu połowę ceny zakupna knura.

6) Koszta transportu od miejsca zakupna knura aż do miejsca przeznaczenia ponosi utrzymujący stacyę.

7) Właściciel subwencyjnej stacyi obowiązany jest do prowadzenia dziennika puszczania knura, oraz do wystawiania kwitów właścicielom loch przyprowadzonych.

8) Utrzymujący knura subwencyjnego odpowiada za stan zdrowia takowego, a w razie choroby knura obowiązany będzie zawezwać natychmiast pomocy weterynarza, i dać znać o tem Prezesowi swego Towarzystwa rolniczego okręgowego.

9) Komitetowi przysługuje prawo odebrać knura subwencyjnego, jeżeli właściciel stacyi nie wypełnił warunków Instrukcyi, którą otrzyma wraz z knurem i Deklaracyą, którą winien po otrzymaniu knura podpisać.

10) Gdyby się okazało, że knur subwencyjny zginął skutkiem udowodnionej winy utrzymującego stacyę, to w tym wypadku obowiązany będzie takowy całkowitą cenę zakupna knura zapłacić do Kasy Komitetu c. k. Towarzystwo rolniczego krakowskiego.

11) W razie gdyby się miało okazać, że knur subwencyjny przez Komitet dany na stacyę, niezdatnym jest do chowu, to Komitet zastąpi go innym.

Kraków dnia 28 czerwca 1900.

Z Komitetu c. k. Towarzystwa rolniczego krakowskiego.

KONKURS.

Komitet c. k. Tow. rolniczego krakowskiego zamierza utworzyć z funduszów subwencyjnych 2 chlewnie zarodowe trzody rasy Yorkshire pod następującymi warunkami.

1) Hodowca otrzymuje z Komitetu 1 knura i sześć macior.

2) Sztuki zarodowe pozostają własnością Komitetu przez lat ośm.

3) Sztuki zarodowe z biegiem czasu do dalszej hodowli niezdatne winny być zastąpione ze sztuk przychowanych.

4) Gdyby knur przez Komitet dany okazał się do chowu nieodpowiednim, to Komitet zakupi w jego miejsce innego; knury zaś następne winien hodowca zakupywać z własnych funduszów.

5) Hodowca utrzymujący chlewnie obowiązany jest wnieść do Komitetu 25% tej kwoty, za jaką sztuki zarodowe do chlewni zakupione zostały.

6) Zgłoszenia należy wnieść do Komitetu (Kraków Basztowa L. 6) najdalej do 1. września b. r.

7) Do konkursu dopuszczone będą tylko zgłoszenia, pochodzące od członków Towarzystwa Rolniczego.

Kraków dnia 28 czerwca 1900.

Z Komitetu c. k. Towarzystwa rolniczego krakowskiego.

Od Administracyi.

Wobec rozpoczęcia nowego półrocza prosimy usilnie o rychłe wyrównanie zaległej prenumeraty i nadsyłanie bieżącej.

Nakładem Komitetu c. k. Towarzystwa Rolniczego krakowskiego. — W Drukarni Uniwersytetu Jagiellońskiego, pod zarządem Józefa Filipowskiego.